

## Informacje dla rodziców i nauczycieli:

### PRZEMOC

Przemoc to intencjonalne działanie lub zaniechanie jednej osoby wobec drugiej, które wykorzystując przewagę sił narusza prawa i dobra osobiste jednostki, powodując cierpienia i szkody.

O przemocy możemy mówić wtedy, gdy zostaną spełnione 4 warunki:

- Jest to intencjonalne działanie lub zaniechanie działania
- Jedna osoba ma wyraźną przewagę nad drugą
- Działanie lub zaniechanie jednej osoby narusza prawa i dobra osobiste drugiej
- Osoba, wobec której stosowana jest przemoc, doznaje cierpienia i szkód fizycznych i psychicznych

**Jest to intencjonalne działanie lub zaniechanie działania.** Ktoś sadzi, że wie, co jest dla drugiego dobre lub daje sobie prawo do decydowania w jego imieniu. Jest, przy tym, "święcie" przekonany, że ten drugi powinien mu się "bezwzględnie" podporządkować i zaspokoić jego "jedynie słuszne" życzenia. Mając najlepsze intencje, chce spowodować, by było tak, jak on chce.

Nieważne jest tu stanowisko drugiej osoby, jej zdanie, chęci i potrzeby - ma być tak jak on sobie życzy i "to już", "natychmiast", "bez dyskusji i gadania".

**Jedna osoba ma wyraźną przewagę nad drugą**, jest silniejsza fizycznie, psychicznie, materialnie, zawodowo, społecznie i w wymiarze tej przewagi oddziałuje na osobę słabszą, po to, by zmusić ją do podporządkowania swoim życzeniom.

**Działanie lub zaniechanie jednej osoby narusza prawa i dobra osobiste drugiej.**

Jedna osoba daje sobie prawo, by drugą uderzyć, obrazić, skrytykować, zabrać coś, nie dać. Nie liczy się z jej potrzebami, życzeniami, protestami, uczuciami. Traktuje daną osobę, jak przedmiot - pozbawiony praw.

**Osoba, wobec której stosowana jest przemoc, doznaje cierpienia i szkód fizycznych i psychicznych.**

Szkody mogą być wymierne i nie, widoczne i niedostrzegalne, natychmiastowe i odroczone w czasie.

**Jeżeli wszystkie wyżej wymienione warunki zostaną spełnione, będziemy mówili, że ktoś stosuje przemoc wobec drugiej osoby.**

**Stosującego przemoc będziemy nazywali sprawcą, a doznającego - ofiarą. Te pojęcia nie określają tego, jakimi są ci ludzie, lecz wyłącznie rolę, którą przyjmują w konkretnej relacji międzyludzkiej. Można być np. ofiarą w relacji z mężem a jednocześnie być sprawczynią przemocy wobec własnych dzieci.**

Sprawca działa z intencją wobec ofiary, która jest od niego słabsza, narusza jej prawa i dobra osobiste, powodując cierpienia i szkody. Sprawcy przemocy mają najczęściej - w deklaracjach i we własnym mniemaniu - dobre intencje. Są przekonani, że nie mieli innego wyjścia i "musieli" użyć przemocy. Gdyby tylko ofiara coś zrobiła lub nie, to byłoby inaczej. On przecież chciał dobrze i gdyby "tylko": zamilkła, poszła sobie, nie odzywała się, niczego nie chciała, nie narzekała, była cicho - jednym słowem "umiała się zachować" i "była lepszą żoną, która wie, gdzie jej miejsce" - nie "musiałby" jej bić. To tylko niektóre przykłady "dobrych intencji" osoby stosującej przemoc w rodzinie.

Warto zdawać sobie sprawę z tego, że ofiara jest słabsza i sama ma ograniczone możliwości samoobrony. Z czasem, często przejmuje punkt widzenia sprawcy i zaczyna myśleć, że rzeczywiście "sama sobie jest winna".

Obie strony mają coraz bardziej zniekształcone widzenie sytuacji. Sprawca oskarża ofiarę o odpowiedzialność za przemoc, którą stosuje, a ofiara wierzy mu i myśli, że tak właśnie jest. W rzeczywistości jednak, to ten - kto ma przewagę i za pomocą siły stara się zmusić drugą osobę do określonego zachowania - stosuje przemoc. I to on jest odpowiedzialny za swoje zachowanie. Niezależnie od tego, co robiła i jak reagowała ofiara.

**Role - "sprawcy" i "ofiary", dokładnie pokazują, kto co robi: sprawca - sprawuje przemoc, a ofiara ponosi szkody; sprawca jest w ataku, a ofiara w obronie.**

Warto zdawać sobie sprawę, że raczej sprawca powinien podjąć decyzję oraz działania, zmierzające do zmiany swojego zachowania. Osoba doznająca przemocy może (i powinna) przede wszystkim chronić siebie i własne bezpieczeństwo. Jej częste przekonanie, że to od niej zależy postępowanie sprawcy - jest iluzją.

**Jak rozpoznać, że nasze dzieci są ofiarami przemocy?**

- przychodzą do domu posiniaczone, zadrapanie, często w zabrudzonych ubraniach i nie potrafią wyjaśnić przyczyn w wiarygodny sposób,
- nie lubią szkoły lub wychodzą do szkoły z oporami,
- mają kłopoty z zasypianiem, śpią niespokojnie, płaczą,
- maleje ich zainteresowanie nauką,
- idą do szkoły lub z nie dłuższą drogą,
- proszą rodziców o pieniądze lub je podbierają,

**Ogólna charakterystyka potencjalnych ofiar przemocy:**

- są wrażliwe, ciche, nieśmiałe, niepewne, zalęknione;
- mogą być słabsze fizycznie od rówieśników;
- nie są pewne swoich możliwości (niska samoocena);
- trudno nawiązują kontakty z rówieśnikami;
- mają trudności i unikają okazji do występowania na forum klasy;

Ważne jest, aby w sytuacji, gdy dziecko zachowuje się inaczej niż zwykle, dowiedzieć się, co jest powodem tej zmiany.

**Jeśli Twoje dziecko jest ofiarą przemocy, musisz mu pomóc:**

- rozmawiaj ze swoim dzieckiem, uważnie słuchaj, nie dawaj „dobrych rad”,
- skontaktuj się ze szkołą w celu ustalenia faktów,
- nie obawiaj się kontaktu z pedagogiem, psychologiem szkolnym,

W celu poszerzenia tematu polecamy lekturę artykułu:

„Je, czasem pije, wciąż chodzi i bije...”

ALEKSANDRA SWOBODA

**Przemoc w rodzinie kojarzona jest zazwyczaj, dość stereotypowo, z reprezentantami tzw. marginesu społecznego, a do tego często definiowana jest przez pryzmat jej fizycznego aspektu, czyli bicia. Tymczasem jest to zjawisko niejednoznaczne i budzące wiele kontrowersji – czy klaps w celu zdyscyplinowania to już przemoc? I z drugiego bieguna – czy mogę krzyknąć na dziecko, które wychowuję bezstresowo? Co z karaniem?**

Fenomen przemocy dotyczy również tzw. dobrych domów, w których nie brakuje niczego, a rodzice są ludźmi „na poziomie”. Nie musi też iść w parze z brakiem miłości czy troski. Rodzic stosujący przemoc wobec dziecka czyni to z wielu powodów (często robi to „dla jego dobra”). Takie zachowania przybierają przeróżne formy. Zawsze jednak skutek pozostaje ten sam – skrzywdzone dziecko. Dziecko, które otrzymało cios od najbardziej zaufanej osoby, której rolą jest, by chronić tego drugiego człowieka przed takimi właśnie ciosami.

Psychologów przemoc interesuje z wielu powodów. Badacze ludzkiej psychiki i zachowań pochylają się nad nią ze szczególną uwagą, próbując ustalić przyczyny i następstwa tego zjawiska.

### **Z czym mamy do czynienia?**

Aby mówić o przemocy, warto zdać sobie sprawę, czym ona w ogóle jest. Zgodnie z kryteriami przyjętymi przez Centrum Pomocy Dzieciom Krzywdzonym i Zaniechanym, za przemoc uznaje się „fizyczne lub umysłowe działanie na szkodę, wykorzystywanie seksualne, zaniechanie lub maltretowanie dziecka poniżej 18 roku życia przez osobę odpowiedzialną za pomyślny jego rozwój oraz działania, które stanowią zagrożenie dla jego rozwoju”. Już z samej definicji fenomenu, jakim jest przemoc, wynikają istotne dla małoletnich ofiar konsekwencje, a konkretnie – zaburzenia szeroko pojmowanego przyszłego rozwoju.

Na początku warto zwrócić uwagę na powszechnie stosowane przez wielu rodziców i będące przedmiotem wielu dyskusji kary fizyczne. Wbrew powszechnym poglądom głoszącym, że w ramach tzw. karcenia nieletnich można zastosować karę cielesną, rodzic postępujący w ten sposób łamie art. 182 kodeksu karnego, mówiący m.in. o naruszeniu nietykalności cielesnej drugiego człowieka. Już sam fakt używania takich metod wychowawczych jest jednocześnie przyczyną, ale i skutkiem nakręcającej się spirali przemocy. Istnieje pewien odsetek ofiar, głównie płci męskiej, które w przyszłości same stają się sprawcami. Znaczy to ni mniej, ni więcej tyle, że **stosowanie przemocy wobec dziecka może być zarówno symptomem doświadczania przemocy we własnym dzieciństwie, jak i czynnikiem zwiększającym ryzyko wpojenia przemocowego wzorca rozwiązywania konfliktów czy realizowania potrzeb, a tym samym – wy-**

**chowania przyszłego agresora.** Stosowanie przemocy fizycznej wobec własnych dzieci w przyszłości jest jednym z najbardziej zaskakujących skutków bycia ofiarą.

## **Liczby na temat przemocy**

Raport z badania TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wskazuje, że ofiarami przemocy wobec dzieci częściej padają chłopcy. Z tego samego raportu wynika, że w ogromnej ilości przypadków zjawisko to dotyczy dzieci małych – według deklaracji sprawców, odsetek stosowania przemocy wobec dzieci do 10. r.ż. wynosi: przemoc psychiczna – 34%, ekonomiczna – 22%, fizyczna – 34%. Z kolei statystyki policji podają, że w 2012 roku liczba formularzy „Niebieska Karta” wypełnionych przez małoletnie ofiary sięgała 19 172 osób. Możemy sobie jedynie wyobrazić, o ile więcej takich przypadków pozostaje niezgłoszonych.

## **Zły dotyk – i nie tylko dotyk...**

Przemoc seksualna jest jedną z najczęstszych form nadużyć seksualnych wobec dziecka. Może się do tego przyczyniać sama obyczajowość wielu kultur, zgodnie, z którą zawieranie związków małżeńskich z dziećmi lub pomiędzy nimi jest w niektórych zakątkach świata zjawiskiem naturalnym. Jednakże nie trzeba nam aż tak egzotycznych przykładów, bowiem nawet w państwach, gdzie prawo stoi na straży dziecięcej niewinności (Polska jest przecież takim krajem), rażąca ilość małoletnich jest wykorzystywana seksualnie. Jak wskazują badania Weissa, aż 44% ofiar doświadcza nadużyć ze strony członków rodziny. Prawie 30% badanych dzieci było wykorzystanych przez osobę obcą i był to odosobniony incydent.

Prawną ochronę przed seksualnym nadużyciem zapewniają dzieciom Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z roku 1953, Międzynarodowa Konwencja Praw Dziecka z 1989r. oraz, rzecz jasna, kodeksy karne poszczególnych krajów. W Polsce jest to m.in. art. 200 kodeksu karnego poświęcony wykorzystywaniu seksualnemu dzieci, chroniący osoby poniżej 15 roku życia. Zgodnie z tym artykułem, wykorzystywaniem seksualnym jest każda czynność, której dopuszcza się dorosły względem osoby w wieku 15 lat lub młodszej, związana z aktywnością seksualną. Wśród takich czynności wymienić można: obcowanie płciowe z małoletnim, inne czynności seksualne, prezentowanie wykonania czynności seksualnej, prezentowanie treści pornograficznych małoletniemu lub produkowanie, przechowywanie czy rozpowszechnianie takich treści z udziałem dziecka, nakłanianie do prostytucji lub czerpanie z niej korzyści majątkowych. Za wszystkie wymienione pogwałcenia art. 200 kodeksu karnego, oraz inne, grozi kara pozbawienia wolności.

## **Psychologiczne następstwa doświadczania przemocy w rodzinie przez dziecko**

Doznawanie przemocy domowej przez dziecko jest sytuacją szczególnie trudną. Już sam fakt bycia ofiarą przemocy jest czynnikiem traumatyzującym, ponieważ dochodzi do obiektywnego

zagrożenia zdrowia, a niekiedy wręcz życia dziecka, a jego poczucie bezpieczeństwa jest konsekwentnie podważane przez akty przemocy fizycznej, słownej czy sytuacje zaniedbania. Dodatkowym czynnikiem zwiększającym ryzyko zaburzeń rozwoju u dziecka może być fakt doświadczania przemocy ze strony rodziców lub opiekunów, bowiem to oni najczęściej stają się jej sprawcami. Potęguje to poczucie osamotnienia dziecka. Dodatkowo podkopuje jego wiarę w instytucję rodziny i pozbawia je zaufania do osób, które powinny je kochać i opiekować się nim, chroniąc dziecko przed niebezpieczeństwami, gdy tymczasem sami stają się zagrożeniem.

Aspektem funkcjonowania psychicznego dziecka, który w pierwszej kolejności ulega degradacji wskutek doświadczania przemocy, jest jego rozwój emocjonalny. Wśród bezpośrednich reakcji dziecka na przemoc wymienia się przede wszystkim: wzrost agresywności, zaniżoną samoocenę, labilność emocjonalną, brak poczucia humoru, nieumiejętność nawiązywania relacji z innymi ludźmi, ciągłą czujność. Ponadto, w sytuacji przeżywania ciągłego strachu z czasem pojawia się stan odwrotny – obojętność, a zachowanie takich dzieci określane jest, jako pseudo dorosłe.

Trauma destabilizuje normalną regulację emocji, powodując ciągłe odczuwanie przerażenia, żalu i gniewu. Prowadzi to w konsekwencji do stanu zagubienia, samotności i pobudzenia, przez co osoba popada w dysfориę, czyli stan permanentnego przewrażliwienia i drażliwości.

Jednymi z najczęstszych następstw doświadczania przemocy przez dzieci są zaburzenia zachowania (ok. 66%) i zaburzenia nerwicowe (ok. 30%). Na trzecim miejscu plasują się reakcje depresyjne z myślami lub próbami samobójczymi – przejawia je ok. 11% hospitalizowanych dzieci. Oprócz tego pojawiają się zaburzenia snu, spłylenie reakcji emocjonalnych, izolacja społeczna czy zaniżona samoocena.

### **Krzywdzone dziecko łatwiej wkracza na drogę autodestrukcji**

Problem stanowi także autoagresja. Maltretowane dziecko zadaje sobie ból fizyczny w celu oderwania się od cierpienia psychicznego, które jest znacznie trudniejsze do znoszenia niż rany na ciele. Kontynuuje, więc proces samookaleczania się, dopóki czynność ta nie przyniesie mu ulgi. Z czasem akty te są coraz częstsze, a rany – poważniejsze. Zdarza się też, że krzywdzone dziecko żyje w przekonaniu, że zasłużyło na karę, w ten sposób tłumacząc sobie przemoc ze strony rodziców. Winiąc siebie, zadaje sobie ból w ramach pokuty za nieistniejące przewinienia.

Patologiczne regulowanie emocji przez dzieci lub młodzież doświadczające przemocy ma również inne oblicza. Wiele z nich sięga po substancje psychoaktywne lub wystawia się na niebezpieczeństwo, biorąc udział w sytuacjach ryzykownych. Ten autodestrukcyjny sposób ucieczki przed odczuwaną dysfориą może stanowić dla dziecka zagrożenie nawet większe niż przemoc domowa, będąca przyczyną takiego stanu rzeczy.

### **Czym skorupka za młodu nasiąknie...**

Mówiąc o roli przemocy w genezie zaburzeń psychicznych, nie można zapomnieć o uczeniu się zachowań agresywnych przez dzieci będące ofiarami lub świadkami sytuacji przemocy. Zgodnie z teorią społecznego uczenia się agresji, agresywność dzieci to, między innymi, skutek procesu uczenia się przez obserwowanie i naśladowanie agresji w środowisku wychowawczym. Proces ten zależy m.in. od częstości występowania zachowań agresywnych w otoczeniu czy przejawiania agresji przez osoby znaczące (np. rodziców). Liczy się także obserwowanie przez dziecko nagradzania agresji (uzyskiwanie przewagi przemocą) oraz to, jak często dziecko ma okazję samo zastosować agresję.

### **Zaburzenia rozwoju i tożsamości**

Ponadto, u dzieci pozbawionych troski i należytej uwagi rodziców, tj. u „dzieci niewidzialnych”, pojawiają się problemy z ustalaniem własnej tożsamości. Dzieci manipulowane lub nadmiernie kontrolowane często buntują się i przejawiają zachowania destrukcyjne. Zatarte granice wewnątrz systemu rodzinnego i niejasne role (np. zamiana ról rodzica z dzieckiem) zagrażają prawidłowemu rozwojowi osobowości małego, a warunkowa miłość rodziców i poświęcanie dziecku uwagi, gdy na to „zasłuży”, mobilizują je do osiągnięcia niemożliwego, do gonitwy za niedoścignionym sukcesem, także w życiu dorosłym.

Dziecko jest ofiarą szczególnie narażoną na borykanie się z przykrymi następstwami doświadczenia przemocy także z innych powodów. Psychologia rozwojowa kładzie nacisk na zadania rozwojowe stojące przed dzieckiem w toku jego dorastania. Musi przejść prawidłowo przez wszystkie etapy, a bycie ofiarą przemocy destabilizuje rozwój i uniemożliwia korzystne wyjście z poszczególnych kryzysów.

Dziecko doświadczające przemocy będzie mieć poważne trudności z wykształceniem pierwotnego przywiązania w stosunku do zaniedbujących je opiekunów. Stosowanie przemocy przez rodziców staje na drodze do wypracowania poczucia bezpieczeństwa i podstawowego zaufania. Trudne jest także zaspokajanie własnych potrzeb w otoczeniu, w którym inni dysponują ciałem dziecka niezgodnie z jego wolą. Największym wyzwaniem jednak wydaje się rozwinięcie zdolności do osiągnięcia intymności z innymi ludźmi, mocno zachwianej w oparciu o wcześniejsze doświadczenia niezdrowych relacji, oraz ukształtowanie własnej tożsamości pomimo utrudniających to warunków.

Dorastanie w tak niekorzystnym środowisku może, jak wspomniałam, zaburzyć proces prawidłowego kształtowania się osobowości dziecka. Obok wymienionych już trudności i dysfunkcji należy liczyć się także z możliwością wystąpienia zaburzeń osobowości, takich jak np. osobowość antyspołeczna, której przyczyn – obok czynników genetycznych – upatruje się w środowisku. Powstawaniu tego zaburzenia sprzyjać może między innymi, na zasadzie modelowania, posiadanie ojca o rysie psychopatycznym lub stosowanie wobec dziecka kar cielesnych. Inne wymienione konsekwencje bycia ofiarą przemocy równocześnie stają się czynnikami zwiększa-

jącymi ryzyko wystąpienia zaburzeń osobowości, a należą do nich np. brak poczucia bezpieczeństwa w dzieciństwie czy brak kompetencji wychowawczych rodziców.

Henry Kempe, twórca pojęcia „syndrom dziecka maltretowanego” (obecnie także „zespół dziecka maltretowanego”), przyczynił się w znacznym stopniu do zwrócenia uwagi na problem przemocy wobec dzieci i usystematyzowania w literaturze przedmiotu szeregu następstw, psychicznych i fizycznych, krótko- i długofalowych, jakich doświadczają małoletnie ofiary przemocy.

Należy pamiętać, że dziecko, którego granice wielokrotnie były przekraczane (mowa tu również o granicach fizycznych, cielesnych), samo przestaje je szanować. Łatwiej wchodzi w rolę ofiary w przyszłych relacjach, uczy się, że można z nim postępować w sposób pozbawiony szacunku, i nie dba o własne bezpieczeństwo w sytuacjach ryzykownych – lub nawet świadomie dąży do znalezienia się w nich. Dziecko będące ofiarą przemocy nie potrafi o siebie zadbać, ponieważ nie nauczono go tego, że warto.

Rola rodzica to jedna z najtrudniejszych ról społecznych, w jakich przychodzi znajdować się nam, dorosłym. Procesowi wychowania młodego człowieka nierzadko towarzyszą frustracja, zniecierpliwienie i bezradność (nie zapominajmy jednakże o dumie, satysfakcji i wielkiej miłości!). Doświadczanie owych trudnych emocji nie uprawnia nas jednak do zadawania bólu, emocjonalnego lub fizycznego, celem ulżenia sobie lub „dania nauczki”, bowiem taką dotkliwą lekcję dziecko zapamięta na długo i wyciągnie z niej własne wnioski.

## Bibliografia

Ferenc, B. (brak daty). Przemoc w rodzinie – zespół dziecka maltretowanego. Zaczerpnięte 23 grudnia 2013. Strona internetowa: <http://www.edukacja.edux.pl/p-1363-przemoc-w-rodzinie-zespol-dziecka-maltretowanego.php>

Kluczyńska, S. (2005). Poza normą. Zaczerpnięte: 23 grudnia 2013. Strona internetowa: <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/135-zdrowie-i-choroba/1494-pozza-norma-sylwia-kluczynska.html>

Łopatkowa, M. (2000). Bici biją – z życia wzięte. W: J. Bińczycka (red.), Bici biją, s. 51-58. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.

Łucka, I., Cebella, A., Fryze, M. i Krzykowski, G. (2002). Przemoc w rodzinie i jej następstwa psychopatologiczne u dzieci hospitalizowanych na Oddziale Psychiatrii Dziecięcej II Kliniki Chorób Psychiczych Akademii Medycznej w Gdańsku. *Psychiatria w praktyce ogólnolekarskiej*, 2(4), s. 229-234.

Mazur, J. (2002). Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość. Warszawa: Wydawnictwo Aka-

demickie „Żak”.

Pospiszyl, I. (1994). Przemoc w rodzinie. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

Raport z badania TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (2008). Zaczepnięte 30 grudnia 2013. Strona internetowa:

[http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/dzieci\\_spol.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/dzieci_spol.pdf)

Tubielewicz, B. (brak daty). Urazy powstałe wskutek doświadczania przemocy w rodzinie i ich psychologiczne konsekwencje dla rozwoju dziecka. Zaczepnięte 23 grudnia 2013. Strona internetowa:

<http://pppp2.ids.czyst.pl/Documents/Opracowania/Urazy%20przemocy%20w%20rodzinie.pdf>